

Radni Rady Miejskiej Wrocławia
Klub Radnych Nowa Nadzieja

Maciej Zieliński
Piotr Uhle
Jolanta Niezgodzka

Sukiennice 9
50-107 Wrocław

Wrocław, 5 września 2022 r.

WPS-DPP.4424.66.146.2022

Dotyczy: interpelacji z dnia 22 sierpnia 2022 r.

W odpowiedzi na interpelację z dnia 22 sierpnia 2022 r. skierowaną do Prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka, podzielam Państwa stanowisko, że treść podręcznika do przedmiotu historia i teraźniejszość autorstwa prof. Wojciecha Roszkowskiego, dopuszczonego przez Ministerstwo Edukacji i Nauki do użytku szkolnego, może budzić kontrowersje.

Zgodnie z art. 22aa ust. 1. ustawy o systemie oświaty (Dz. U. z 2021 r. poz. 1915, z 2022 r. poz. 583, 1116) nauczyciel może zdecydować o realizacji programu nauczania z zastosowaniem podręcznika, materiału edukacyjnego lub materiału ćwiczeniowego lub bez zastosowania podręcznika lub materiałów.

Organ prowadzący nie ma kompetencji, aby rekomendować korzystanie lub niekorzystanie z podręczników ani innych pomocy dydaktycznych. Zgodnie z art. 51 Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U.2021.1082 ze zm.) sprawowanie nadzoru pedagogicznego jest zadaniem kuratora oświaty.

Stanowisko Prezydenta Wrocławia w tej sprawie zostało opublikowane w dniu 22 sierpnia 2022 r. w portalach społecznościowych Prezydenta i udostępnione na stronie facebook Biura Prasowego Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Z poważaniem

Dyrektor Departamentu Edukacji
Jarosław Delewski

Sprawę prowadzi: Magdalena Lazopoulos 71 777 93 73, magdalena.lazopoulos@um.wroc.pl

Sporządziła: Agnieszka Sudoł, 71/777 74 09 agnieszka.sudol@um.wroc.pl

Załącznik:

1. Screen stanowiska Prezydenta Wrocławia z dnia 22 sierpnia 2022 r. w sprawie podręcznika do przedmiotu „Historia i teraźniejszość” autorstwa Wojciecha Roszkowskiego.



**STANOWISKO PREZYDENTA WROCŁAWIA
W SPRAWIE PODRĘCZNIKA DO PRZEDMIOTU
„HISTORIA I TERAŹNIEJSZOŚĆ”
AUTORSTWA WOJCIECHA ROSZKOWSKIEGO**

Z ogromnym smutkiem, by nie rzec z gniewem i niedowierzaniem, czytam podręcznik do nauki przedmiotu „Historia i Teraźniejszość” dla szkół ponadpodstawowych autorstwa prof. Wojciecha Roszkowskiego.

Podręcznik ten jest nienaukowy, a propagandowy, jest wykluczający i szerzy niechęć wobec określonych grup społecznych. Ponadto jest pełen błędów merytorycznych, logicznych, a nawet leksykalnych i składniowych, a także uproszczeń i półprawd.

Jako przykład języka wykluczającego i szkalującego poszczególne grupy wskażę chociażby fragment, dotyczący zapłodnienia metodą in-vitro, gdzie autor pisze: „Kto będzie kochał **wyprodukowane** w ten sposób dzieci? Państwo, które bierze pod swoje skrzydła tego rodzaju produkcję?”. Przecież to wprost atak i nawoływanie do nienawiści wobec dzieci poczętych metodą in-vitro, która – jak wiemy – jest m.in. we Wrocławiu współfinansowana z budżetu gminy. I dzięki tej metodzie w naszym mieście przybyło 120 wrocławian co dało szczęście wielu parom, które piszą do mnie jak długo czekali na taką szansę. Nie wolno o żadnym dziecku powiedzieć, że jest „wyprodukowane”, każde dziecko zasługuje na miłość i szacunek.

Z kolei fragment: „Młodzieżowa rewolta lat sześćdziesiątych przyniosła początek ruchu zrównania praw homoseksualistów z prawami normalnej rodziny” sugeruje, że rodziny jednopłciowe, tworzone przez osoby o orientacji innej niż heteronormatywna, są nienormalne w znaczeniu patologicznym. Jest to sprzeczne z aktualną wiedzą naukową.

W podręczniku można też przeczytać, że Polacy powinni postrzegać nacjonalizm jako „bliski patriotyzmowi, a czasem z nim tożsamy”. Autor wygłasza w ten sposób poglądy, a nie przekazuje wiedzę; nadto są to poglądy radykalne, ksenofobiczne i wykluczające.

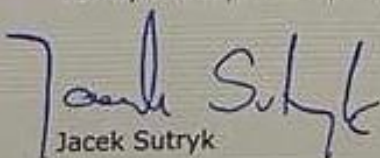
Szkoła ma rozwijać talenty, otwierać oczy na fakty, pokazywać wzorce, uczyć szacunku do drugiego człowieka. Podręcznik, który jest pełen treści nieprawdziwych i ubliżających grupom ludzi, ma walor głównie propagandowy i indoktrynujący, a jako nienaukowy, nie powinien nigdy trafić do rąk uczniów i nauczycieli.

Wierzę w mądrość naszych pedagogów. Wierzę, że dokonają najlepszego wyboru, bo są dla swoich uczniów nie tylko nauczycielami, ale po prostu mistrzami. Wiem, że mimo trudności, z jakimi boryka się polska oświata, dbają o jak najlepszy poziom kształcenia oraz wychowania młodzieży, o wszechstronne przygotowanie jej do podjęcia dalszej nauki oraz udzielają pomocy w jak najpełniejszym rozwoju jej zainteresowań i pasji.

Na koniec pragnę podzielić się bardzo osobistą refleksją, a właściwie wspomnieniem. Podobnie jak wiele Polek i wielu Polaków, najnowszej historii naszego kraju, ale też Europy i świata uczyłem się z książek i podręczników, napisanych lata temu właśnie przez profesora Wojciecha Roszkowskiego, tworzącego początkowo również pod pseudonimem „Andrzej Albert”.

Książki te i wiedza w nich zawarta rozpałały swego czasu umysły dziesiątek tysięcy rodaków. Także mój umysł. Odkrywanie historii łączyło wówczas wszystkie pokolenia. To były wyjątkowe i pasjonujące lekcje, w których zanurzaliśmy się jako wspólnota. Różnorodna, ale równa, wierząca w prawa człowieka i wolności polityczne.

Tak było kiedyś. Dziś prof. Roszkowski porzuca fakty. Dlaczego?


Jacek Sutryk

Wrocław, 22 sierpnia 2022 r.